



25. Światowy Dzień Życia Konsekrowanego
2 lutego 2021

List jubileuszowy – 2021

Osiąganie naszej najgłębszej tożsamości

Dążymy do osiągnięcia pełni naszej osobowości w Chrystusie, ... (JP, K 46)

Drogie Siostry Jubilatki w 2021 roku,

Z radością w sercu myślę o każdej z Was i gratuluję Wam rocznicy złożenia pierwszych ślubów, 25, 40, 50, 60, 70, 75 lub 80 lat temu! Modłę się, aby Siostry świętując ten moment w swoim życiu, na nowo doświadczyły Bożej wierności i osobistej miłości.

Wasz jubileusz jest wielkim źródłem nadziei dla nas i dla naszego świata, zwłaszcza w tych niepewnych i trudnych czasach. Wasze życie jest świadectwem miłości Boga i pragnienia obfitego życia dla wszystkich. Dziękujemy Siostram za dar Waszej wierności; dziękujemy Bogu za to, w jaki sposób On był obecny przez Siostry i za to, czego dokonał przez Siostry i w Siostrach.

W pewnym sensie jubileusz to skrzyżowanie dróg: chwila zatrzymania się, refleksji i celebracji oraz zaproszenie do podjęcia wyzwania, jakim jest nowość Ewangelii dla naszych czasów i do wybrania nowego życia, nowej drogi naprzód. „Każde skrzyżowanie dróg jest skokiem wiary, okazją do rozwoju, przemiany i stawania się bardziej kimś, kim Bóg chce, abyśmy byli” (Ted Dunn, *Graced Crossroads: Pathways to Deep Change and Transformation [Błogosławione rozdroże: Ścieżki do głębokiej zmiany i przemiany]*, s. 238).

To, co zachwycało naszą Błogosławioną Matkę Teresę, to była wewnętrzna przemiana jej sióstr na podobieństwo Boże (por. JP, „Rys historyczny Zgromadzenia”). Nasza tożsamość jako osób konsekrowanych, zakorzeniona w Boskiej tajemnicy Trójjedynego Boga, nie jest statyczna, ale dynamiczna, nieustannie ewoluuje w kierunku nowego życia i naszej najgłębszej tożsamości. Kim mamy być według Bożej myśli w dzisiejszym świecie?

Modląc się za każdą z Sióstr po imieniu, zastanawiałam się nad Waszymi doświadczeniami na rozdrożu Waszego życia, dokonywania wyborów i dążenia do pełni osobowości, ku nowemu życiu, ku Waszej najgłębszej tożsamości. Zachęcam Siostry do refleksji nad tą dynamiką, tą drogą przemiany w Waszym roku jubileuszowym. W jaki sposób Bóg zaprosił Siostrę, a nawet przynaglił, abyś wzrastała w swoim prawdziwym ja?

Życie: Radykalne naśladowanie

Zostałyśmy wezwane i konsekrowane ... aby radykalniej naśladować ... (JP, K 48).

Konsekrowane dla radykalnego naśladowania Chrystusa, nasze życie jest dla świata, dla misji Boga w świecie. Nasze wezwanie zaczyna się i rozwija od spotkania i zaproszenia, „chodź i zobacz”, „chodź i naśluduj”. To spotkanie dotyka niepokoju, tej głębokiej tęsknoty za Bogiem, która jest podstawą naszego istnienia. Nasze umysły i serca są otwarte na miłość, która skłania nas do bycia uczniem.

W zwyczajnych dniach naszego życia, kiedy staramy się wiernie naśladować Chrystusa, zaczynamy żyć życiem Jezusa, aż pewnego dnia Jego życie stanie się naszym życiem. Wtedy nie jest ono już tylko podążaniem, chociaż podążanie jest wystarczająco trudne. „Napełnione wszechogarniającą miłością Chrystusa, oddajemy Mu z radością całą swoją osobę... w Nim odnajdujemy wszystko” (JP, K 13). W naszej odpowiedzi znajdujemy się na drodze stawania się kimś więcej, umiłowanym uczniem.

Ewangelia Jana dostarcza nam dwa piękne przykłady takiego bycia uczniem. Przypominamy sobie odniesienia do „uczni, którego Jezus miłował”. Podczas ostatniej wieczerzy, siedząc obok Jezusa (por. J 13, 23), umiłowany uczeń poznaje taką intymność, że zostaje dostrojony do bicia serca Jezusa, do trosk Jezusa, do wszystkiego, co Jezus kocha. Wkrótce potem ten uczeń zostaje oddany jako syn Matce Jezusa, a ona zostaje oddana jako Matka uczniowi (por. J 19, 26). Drugi przykład to Maria z Magdali. Kierowana tęsknotą, która wypływa z zażyłej miłości, znajduje się przy grobie w poszukiwaniu ukochanego, gdy jeszcze jest ciemno. Słyszac, jak wypowiedział jej imię, zostaje przemieniona i zostaje Apostołą Apostołów.

„W miarę jak nasza zażyłość z Chrystusem stale się pogłębia, wyzwala On nas do nowej i większej miłości” (JP, K 13), aby uważniej naśladować, uczciwiej patrzeć na potrzeby świata oraz żyć i działać odważnie. Kieruje nami miłość, jesteśmy odnowione i usposobione do reagowania w nieoczekiwany sposób; bo Boża „miłość nieustannie pobudza nas do znajdowania nowych dróg naprzód” (*Laudato Si'*, 245).

▲ Jakie było Siostry życiowe doświadczenie bliskiego, radykalnego naśladowania?

Światło: Prorockie świadectwo

Upodabniamy się coraz bardziej do Chrystusa, oraz stajemy się znakiem ... (JP, K 13).

W ciemności naszych czasów, z szalejącymi pandemiemi chorób, podziałów i dyskryminacji, przemocy i dewastacji Ziemi, czego potrzebujemy bardziej niż światła - światła, które świeci w ciemności i nie może być pokonane (por. J 1, 5). Chrystus, światłość świata, światłość dla wszystkich narodów, wezwał nas, abyśmy byli światłością i jaśnieli tak, aby wszyscy to widzieli (por. Mt 5, 14.16). Dzisiaj to świętujemy: Ofiarowanie Pana, który jest światłem oraz życie konsekrowane, które jest „wizją proroczą...” (Papież Franciszek, Światowy Dzień Życia Konsekrowanego 2019).

Idąc za Chrystusem, poznajemy Boga, który jest światłem i w którym nie ma ciemności, i jesteśmy umocnione do chodzenia w światłości i „życia w światłości” (1 J 1, 5.7) oraz stawania się dziećmi światłości (por. J 12, 36). Jedynie w osobistym, radykalnym naśladowaniu Chrystusa, który jest światłem, zaczynamy odbijać otrzymane światło, jaśnieć i promieniować światłem, którym się stajemy.

Stając się światłem, upodabniając się do Chrystusa, „profetycznie głosimy pierwszeństwo tego Królestwa, które już jest, a jednocześnie wciąż nadchodzi” (JP, K 12). Przez samo nasze istnienie jesteśmy „powołani, aby promieniować światłem i przekazywać życie” (*Evangelii Gaudium*, 83) w naszym świecie, dając świadectwo o Bogu będącym z nami i powszechnej miłości Boga do wszystkich (por. JP, K 13).

„Tu i teraz... uczniowie Pana są powołani do życia jako wspólnota, która jest solą ziemi i światłem świata (por. Mt 5, 13-16). Są powołani do dania świadectwa o przynależności ewangelizującej zawsze w nowy sposób” (*Evangelii Gaudium*, 92), urzeczywistniając postawy i wartości, kształtując siłę duszy, która przeciwdziała siłom ciemności i podziałom. W naszym życiu misją jesteśmy wezwane do tworzenia relacji i przestrzeni oświeconych przez Boga (por. *Gaudete et Exsultate*, 142), które sprzyjają uzdrowieniu, jedności, powszechnej komunii.

Czy nie jest to istota zobowiązań zawartych w naszym Kierunku *Miłość daje wszystko*? Być przemienionymi, pogłębiać naszą świadomość tego, kim jesteśmy, dawać prorocze świadectwo jedności w różnorodności, żyć bardziej międzykulturowo, odważnie reagować. Wierność naszemu życiu konsekrowanemu jest światłem dla świata, jest proroczym świadectwem o Bogu pośród nas, o Bożej miłości do nas i w nas. Ta miłość tworzy kosmiczną, obejmującą wszystko komunie, obejmującą całą ludzkość i całe stworzenie.

▲ O jakie światło, o jakie prorocze świadectwo prosi Siostrę Bóg?

Miłość: Nasza najgłębsza tożsamość

W miarę jak upodabniamy się coraz bardziej do Chrystusa, przyswajamy sobie Jego sposób życia. (JP, K 46).

Radykalne naśladowanie Jezusa w życiu prowadzi nas do stawania się światłem, do stawania się *Bożymi*, do stawania się miłością – do pełni osobowości i naszej najgłębszej tożsamości. Dawanie świadectwa wszechogarniającej miłości Boga otwiera nas na doświadczenie i akceptację tajemnicy paschalnej w naszym życiu (por. JP, K 5).

„Jesteśmy w nowy sposób włączone w istotę całopalnej Ofiary Chrystusa i w tajemnicę dokonującego się wciąż Odkupienia” (JP K 33). Kochając tak, jak kochał Jezus, stajemy się miłością wcieloną w świecie, miłością, która daje wszystko. Ta ewoluująca droga ma charakter krzyża i wymaga, abyśmy codziennie brali krzyż (por. Łk 9, 23), kochały miłosiernie i wielkodusznie oraz oddawały swoje życie, aby inni mogli żyć.

Rozwój miłości wymaga огоłocenia. Z podporządkowanego i pustego miejsca nie trwamy uparcie przy naszym małym „ja” i nie identyfikujemy się z nim. Lecz raczej dzięki mocy Ducha przekraczamy siebie, aby być coraz głębiej zjednoczone z naszym Bogiem i z ludem Bożym, aby być bardziej dla innych (por. JP, Słowo wstępne).

To jest przemieniająca droga miłości: wzrastanie do najprawdziwszej siebie, do duchowego obrazu Boga, do naszej najgłębszej tożsamości, którą jest miłość. Nieskończona, bezwarunkowa miłość Boga jest powodem naszego istnienia. Miłość jest istotą tego, kim jesteśmy. „Tylko nieskończona jedność z Nieskończoną Miłością wystarczy” (James Finley, *Intimacy: The Divine Ambush - Zażyłość: Boża zasadzka*). Ponieważ jesteśmy stworzone na boski obraz Trójjedynego Boga, który jest nieskończoną Miłością, nasza droga życiowa polega na przyjmowaniu łaski i wyborze miłości – istoty tego, kim jesteśmy, naszej najgłębszej tożsamości, naszego przeznaczenia.

▲ Na jakim rozdrożu tej przemieniającej podróży znajduje się Siostra?

Moje drogie Siostry Jubilatki, Bóg jest z Wami. Bóg tchnie w Was życie i promienieje przez Was światłem. Bóg Was kocha i posyła, abyście świadczyły o Miłości, abyście były miłością. Dziś i przez cały rok jubileuszowy niech Siostry wielbią Boga i dziękują Mu za dar Waszego powołania, a także świętują doświadczenie zawsze wiernej, nieskończonej Miłości.

Oby Siostry odkryły, że są na rozdrożu, aby przeżyć nowy moment wyboru życia, jako światła i miłości na tej przemieniającej drodze osiągnięcia swojej najgłębszej tożsamości.

Z Siostrami w tej wędrówce,

Sister Roxanne Schares

Siostra Roxanne Schares, SSND

Przełożona Generalna